

Konrad Pawłowski

Escalacja i tymczasowa deescalacja kryzysu w północnym Kosowie (cz. 1)

Na przełomie lipca i sierpnia 2022 r. doszło do wzrostu napięcia między Serbią i Kosowem. 31 lipca Serbowie zablokowali bowiem drogi dojazdowe do dwóch przejść granicznych w północnym Kosowie, protestując w ten sposób przeciwko rozpoczęciu 1 sierpnia implementacji dwóch decyzji rządu Kosowa z 29 czerwca 2022 r. W sytuacji narastającego napięcia władze w Prisztinie, po konsultacjach z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej, zdecydowały o przesunięciu terminu wejścia w życie nowych regulacji. Zmiana ta spowodowała, że blokady drogowe zostały usunięte, a sytuacja w północnym Kosowie wróciła do stanu sprzed 31 lipca. Odroczenie o miesiąc terminu wejścia w życie decyzji rządu Kosowa oznacza, że kryzys wokół północnego Kosowa został jedynie chwilowo „zamrożony”, a nie rozwiązany.

Specyfika północnego Kosowa. Północne Kosowo to serbska superenklawa granicząca z Serbią. Na obszarze tym mieszka ok. 40-50 tys. Serbów, którzy stanowią ok. 93% ludności czterech gmin północnego Kosowa.

Wskutek kolejnych porozumień, zawartych w ramach dialogu między Belgradem a Prisztiną, ludność północnego Kosowa została *de facto* zmuszona przez władze Serbii do akceptacji pewnej formy zwierzchnictwa terytorialnego instytucji w Prisztinie. Mimo to rzeczywista jurysdykcja władz Republiki Kosowa na obszarze czterech północnych gmin nadal jest w dużym stopniu nominalna i umowna, a Serbowie żyjący na północy Kosowa nie uznają kosowskiej państwowości i pozostają pod kontrolą polityczną władz Serbii.

Jakkolwiek władze w Belgradzie formalnie akceptują jurysdykcję władz w Prisztinie na terytorium całego Kosowa¹, w praktyce jednak uznają północne Kosowo za obszar swojej – przynajmniej częściowej – jurysdykcji i nie są zainteresowane ustanowieniem pełnego i wyłącznego zwierzchnictwa terytorialnego Prisztiny w północnym Kosowie, do czego dążą kolejne rządy Republiki Kosowa. Władze Kosowa oskarżają również Serbię o działania bezprawne, związane z obecnością instytucji serbskich w północnym Kosowie, oraz wykorzystywanie działających na północy środowisk przestępczych w celu utrzymania obecnego *status quo*, tj. faktycznie współdzielonej jurysdykcji na obszarze północnego Kosowa².

Wydarzenia w północnym Kosowie w okresie od 31 lipca do 1 sierpnia 2022 r. W proteście przeciwko zapowiedzianemu na 1 sierpnia 2022 r. rozpoczęciu implementacji dwóch decyzji rządu Kosowa z 29 czerwca 2022 r., dotyczących serbskich tablic rejestracyjnych pojazdów i dowodów osobistych (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 673), wieczorem 31 lipca lokalni Serbowie zablokowali drogi dojazdowe do przejść granicznych w Jarinje i Brnjaku za pomocą ustawionych na jezdni samochodów ciężarowych i innych ciężkich maszyn budowlanych³. W ten sposób w północnym Kosowie powstało dziewięć blokad drogowych. W odpowiedzi stacjonująca w Brnjaku i Jarinje *Kosovo Police* zamknęła oba przejścia dla ruchu samochodowego i osobowego.

¹ Zgoda ta opiera się na założeniu, że Kosowo pozostaje autonomiczną częścią Serbii, a władze w Belgradzie jedynie godzą się na funkcjonowanie ujednoczonego systemu instytucji publicznych, podległych autonomicznym organom w Prisztinie. Z oczywistych powodów władze Kosowa interpretację tę odrzucają, podkreślając suwerenność oraz uznanie międzynarodowe Republiki Kosowa.

² K. Pawłowski, *Państwowość Kosowa. Geneza, uwarunkowania, współczesność*, Lublin 2018, s. 354-355, 541-542, 635-645.

³ Na granicy między Kosowem i Serbią działa sześć przejść drogowych. W północnym Kosowie znajdują się dwa przejścia drogowe, tj. Jarinje/Jarinjë/Rudnica oraz Brnjak/Bërnjak/Tabalije.

W północnym Kosowie doszło także do czterech przypadków fizycznej konfrontacji między Serbami i Albańczykami, wskutek których jedenaście osób odniosło niewielkie obrażenia. W czterech przypadkach Serbowie strzelali także w stronę funkcjonariuszy *Kosovo Police*. Nikt nie został ranny.

W sytuacji narastającego napięcia na północy Kosowa, po konsultacjach z ambasadorem USA w Prisztinie Jeffreyem Hovenierem oraz przedstawicielami UE, władze Republiki Kosowa zdecydowały wieczorem 31 lipca o przesunięciu terminu wejścia w życie dwóch decyzji rządu Kosowa. Ustalono zatem, że decyzje te będą obowiązywać nie od 1 sierpnia, ale od 1 września 2022 r. Zmiana ta została uzależniona od usunięcia przez Serbów blokad drogowych, co zostało faktycznie zrealizowane do godzin popołudniowych. W efekcie wieczorem 1 sierpnia 2022 r. przejścia w Jarinje i Brnjaku funkcjonowały już normalnie.

Co ciekawe, od północy 31 lipca do popołudnia 1 sierpnia 2022 r. nowe przepisy dotyczące wydawania specjalnych dokumentów wjazdu i wyjazdu dla osób posługujących się serbskimi dowodami osobistymi były bez problemu implementowane na przejściach drogowych poza północnym Kosowem (np. w Merdare). Kiedy Serbowie usunęli blokady drogowe, władze w Prisztinie zaprzestały implementacji tego rozwiązania.

Sygnaly i manifestacje. Blokad drogowych w północnym Kosowie nie miały charakteru spontanicznego i stanowiły odpowiedź władz w Belgradzie na działania premiera Kosowa Albina Kurtiego, dążącego do szybkiego „dokończenia” procesu „instalowania” kosowskiej państwowości w północnym Kosowie. W perspektywie polityków serbskich blokady te stanowiły jasny sygnał, że problemu północnego Kosowa nie można rozwiązać na drodze jednostronnych decyzji władz w Prisztinie, ignorujących stanowisko decydentów w Belgradzie⁴.

Jest poniekąd oczywiste, że zarówno powstanie, jak i szybkie usunięcie blokad drogowych wynikało z decyzji władz Serbii, które kontrolują działania Serbów w północnym Kosowie. Kontrola ta realizowana jest poprzez: sterowaną z Belgradu partię polityczną Lista Serbska (*Srpska lista*, SL), która funkcjonuje w ramach systemu prawnego, instytucjonalnego i administracyjnego Kosowa; wpływowych liderów lokalnych (*vel* „kontrowersyjnych biznesmenów”) z północnego Kosowa⁵ oraz instytucje i służby serbskie obecne w Kosowie. Na przestrzeni lat prezydent Serbii Aleksandar Vučić skutecznie zmarginalizował także niechętne mu i prawdziwie prorosyjskie środowiska polityczne w północnym Kosowie, ograniczając w ten sposób możliwość destabilizacji sytuacji na tym obszarze przez służby rosyjskie.

Na lokalny charakter kryzysu w północnym Kosowie wskazywał 5 sierpnia 2022 r. zastępca podsekretarz stanu USA ds. Europy i Eurazji – Gabriel Escobar. Stwierdził on, że „Rosja stara się obecnie odegrać pewną rolę, ale rola ta nie jest tak ważna, jak destabilizujący wpływ niektórych polityków i pewnych podmiotów, funkcjonujących w regionie Bałkanach Zachodnich”⁶. Ta dyplomatyczna w formie wypowiedź sprowadzała się do stwierdzenia, że główną odpowiedzialność za eskalację kryzysu w północnym Kosowie ponoszą bałkańskie elity polityczne, które – jak stwierdził Escobar – powinny zaangażować się w konstruktywny dialog, prowadzony przy wsparciu UE.

Kampania dezinformacji. Kiedy wieczorem 31 lipca w północnym Kosowie doszło do blokad dróg i uruchomienia syren alarmowych, prorosyjskie i rosyjskie kanały na międzyplatformowym komunikatorze internetowym „Telegram” oraz rosyjskie kanały w serwisie internetowym „YouTube” zaangażowały się w zsynchronizowaną kampanię dezinformacji, która sprowadzała się do wniosku, że obie strony otwarcie szykują się do zbrojnej konfrontacji i lada chwila dojdzie do wybuchu konfliktu zbrojnego między Serbią i Kosowem. Przekaz ten transmitowany był do momentu, kiedy władze w Prisztinie ogłosiły zmianę daty rozpoczęcia implementacji nowych regulacji⁷.

⁴ S. Sovrlić, *Rakić: Poruka Kurtiju – Srbi žele ZSO, hvala svima koji su bili na barikadama*, N1, 01.08.2022.

⁵ Media serbskie wskazują w tym kontekście na osobę wiceprzewodniczącego SL Milana Radoičicia, który uczestniczył w organizacji niedawnych blokad drogowych. Zob.: *Srpska lista potvrdila da je Milan Radoičić bio na barikadama na Kosovu*, N1, 03.08.2022.

⁶ U.S. Department of State, *Special Online Briefing with Gabriel Escobar, Deputy Assistant Secretary, Bureau of European and Eurasian Affairs*, 05.08.2022.

⁷ A. Godfroa, *Kriza na Kosovu u raljama ruske propagande: Smeša dezinformacija na ivici rata*, N1, 03.08.2022.

Jakkolwiek sytuacja w północnym Kosowie była z pewnością napięta, odbiegała jednak od wizji kreowanej przez podżegające do wojny – i sterowane z Rosji – media internetowe. Prowadzi to do wniosku, że w ramach wymierzonej przeciwko Zachodowi „wojny hybrydowej” władze na Kremlu – wykorzystując realnie istniejący spór między Serbią i Kosowem oraz prorosyjskie sympatie serbskiego społeczeństwa – poprzez kilkugodzinną kampanię agresywnej dezinformacji, prowadzoną w atmosferze napięcia i niepewności, świadomie dążyły do destabilizacji Bałkanów rękami kosowskich Serbów: wbrew interesom Serbii i rzeczywistej woli politycznej władz w Belgradzie, dążących poprzez ustanowione *ad hoc* blokady drogowe do zablokowania implementacji decyzji rządu Kosowa, zademonstrowania szeroko definiowanej sprawczości Serbii w północnym Kosowie oraz wymuszenia kontynuacji dialogu dyplomatycznego, uwzględniającego również oczekiwania strony serbskiej.

Wnioski. Jakkolwiek kryzys w północnym Kosowie został szybko opanowany, nadal nie wiadomo, jak będzie wyglądała implementacja dwóch decyzji rządu Kosowa po 1 września 2022 r. Jeśli do tego czasu władze w Belgradzie i Prisztinie nie dojdą do porozumienia, konflikt wokół północnego Kosowa może szybko doprowadzić do kolejnych blokad drogowych.

Jedynym rozwiązaniem gwarantującym stabilność pozostaje kontynuacja negocjacji w Brukseli oraz wypracowanie rozwiązania, które miałyby formalną akceptację obu stron sporu.

Jest to szczególnie ważne w obecnej sytuacji międzynarodowej. Przedłużające się napięcie polityczne w relacjach między Belgradem i Prisztiną zwiększa bowiem podatność serbskiego społeczeństwa na medialne manipulacje, niebezpieczne prowokacje oraz destabilizujące wpływy Rosji.

Obecność sił wielonarodowych KFOR, odpowiedzialnych m.in. za ochronę granicy kosowsko-serbskiej, nadal stanowi warunek konieczny do zachowania stabilności wewnętrznej w Kosowie oraz stabilności regionu.